





• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •

**UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE W WYPADKU PRZESŁANIA OGŁOSZENIA NA NASZ ADRES MAILOWY [ogloszenia@tygodnikoko.pl](mailto:ogloszenia@tygodnikoko.pl) PIERWSZA EDYCJA BĘDZIE BEZPŁATNA**

### MOTORYZACJA

- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. TEL. 795-529-520
- Kupię stare motocykle, motocyklowe, części. Tel. 663-999-631
- Kupię STARE MOTOCYKLE I SAMOCHODY wsk, mz, simson, motorynka itp FIAT, POLONEZ. Ciągarki rolnicze. Tel. 721 029 688
- Sprzedam kombajn zbożowy zachodni, stan dobry. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: **Brzeźnica 29 k/Kozienice**
- Bprzedam 2 opony 195x65x15 "Fireston", cena 100 zł. Tel. 660-266-776

### RÓŻNE

- Sprzedam magnes neodymowy, moc 100kg x2. Tel. 798-645-224
- Sprzedam beczkę asenizacyjną, poj. 6m<sup>3</sup>, rok produkcji 2008. Cena 85000 zł. Tel. 798-645-224
- Sprzedam bramę z furtką + 4 przęsła ogrodzeniowe, klimę stojącą, 2 sedesy poznańskie, komplet kół letnich do samochodu osobowego. Tel. 608-803-997
- Sprzedam stemple budowlane długości 2,9 m. Do odbioru w Stanisławicach, cena do uzgodnienia. Tel. 609-972-576
- Malowanie, gładzie, sufity podwieszane, ścianki działowe. Tel. 504-937-715
- Sprzedam siano prasowane w kostkę. Wiadomość: **Brzeźnica 29**.
- Sprzedam stemple budowlane 3.1 m. 3.5 m.. Tel. 510-611-900

- Sprzedam rower BMX. Cena do uzgodnienia. Tel. 606-743-998
- Sprzedam tanio siewnik do siania zboża. Proszę o kontakt pod tel. 510 937 430
- Sprzedam silnik z reduktorem 1.1. KW, 2 szt., cena do uzgodnienia, tel. 509 611 924
- Sprzedam nową lampę tylną (lewą) do VW POLO 9N (okularnik) oraz elektryczne lusterko boczne (prawe) z lekko uszkodzoną obudową. Cena za w/w części 100 zł, dodam do kompletu instrukcję obsługi VW POLO 9N. Tel. 515-687-411
- Sprzedam bale z rozbiórki / zmywarkę wolnostojącą Bosch / stół rozkładany / lodówkę. Cena do uzgodnienia, tel. 795 - 169 - 522
- Sprzedam siewnik zbożowy Euro-Masz, nowy. Cena 20 tys. Janików, Tel. 504-567-332

### NIERUCHOMOŚCI

**Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 1,12 ha, (szer. 25 mb), przeznaczoną na zabudowę jednorodzinną i zagrodową, poł. w miejsc. Brzoza przy ul. Parcela. Media - wodociąg i światło - w działce. Cena do uzgodnienia.**

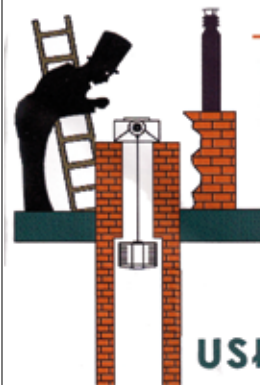
**Tel. 697-001-702**

**Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 58.9 m<sup>2</sup>, ul. Konarskiego lub zamienię na kawalerkę albo mieszkanie 2-pokojowe do 40 m<sup>2</sup>. Blisko jest szkoła, przedszkole, żłobek, przychodnie lekarskie, sklepy. Tel. 696-146-200**

- Sprzedam 3 działki leśne po 2400m<sup>2</sup> każda, w miejscowości Działki Brzózki, cena do uzgodnienia. Tel. 530-533-500
  - Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi. Ruda 26 k. Kozienic, Tel. 510-722-133
  - Sprzedam mieszkanie o pow. 69 m<sup>2</sup>. 3 pokoje w Kozienicach przy ul. Hamernickiej. Pierwsze piętro, do mieszkania przynależy piwnica. Wymienione okna. Tel. 604 420 756
  - Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi, położony w Rudzie k. Kozienic, o powierzchni 23 ar. więcej informacji pod nr. tel. 510 722 1333
  - Sprzedam tanio działkę rekreacyjną nr 48 na ROD "USTRONIE" w Kozienicach. Działka zabudowana - altanka murowana z poddaszem, podpiwniczeniem i własnym ujęciem wody. Tel. 604-420-756
  - Sprzedam ziemię rolną. Działka 233, obszar 4600 m<sup>2</sup>, przy szosie Brzeźnica-Mozolice. Tel. 511-070-504
  - Sprzedam działkę rolno-leśną w Kociołkach o powierzchni 0, 45 ha. Cena do uzgodnienia. Tel. 510 937 430
  - Sprzedam działkę - Janików 1200m<sup>2</sup>, wszystkie media - cena do uzgodnienia. Kontakt: 504-567-332
  - Sprzedam działkę budowlaną w Bogucinie. Tel. 668-803-997
  - Sprzedam działkę budowlaną w Chinowie, 2000m<sup>2</sup>. Cena do uzgodnienia. Tel. 728-789-998
- Sprzedam działki budowlane w Janikowie 1200m<sup>2</sup>. Tel. 604-181-478 lub 503-124-381

## FREZOWANIE KOMINÓW

POWIĘKSZANIE PRZEKROJU KOMINA



MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH  
REMONTY KOMINÓW  
KOMPLEKSOWE USŁUGI KOMINIARSKIE

**tel. 505-568-184**

**NIE CZEKAJ ZADZWOŃ!**

"ZŁOM-POL"

## SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

KOZIENICE Ważymy na wagach elektronicznych  
Ul. Dolna 10 tel. 603 166 601  
(Baza SKR)

Zapraszamy: pn.-pt. 8-17, sob. 8-14 **Możliwość odbioru !!!**

### PRACA

**Korepetycje z matematyki (szkoła podstawowa i średnia)**  
Dojeżdżam na terenie Kozienic, Radomia, Pionek...  
Tel. 798-643-891

### TOWARZYSKIE

• Facet 49 lat pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. Tel. 508-615-325

## PROGRAM CZYSTE POWIETRZE – ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU

Zapraszamy mieszkańców Gminy Kozienice do skorzystania z programu priorytetowego „Czyste Powietrze”. Program umożliwia aplikowanie o dofinansowanie na wymianę źródła ciepła, termomodernizację budynku oraz montaż mikroinstalacji fotowoltaicznej.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Gminnym Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym programu w Urzędzie Miejskim w Kozienicach, ul. Parkowa 5, pod nr telefonu: **48 611 71 52** oraz pod następującymi adresami internetowymi:

<https://portal.wfosigw.pl/>  
<https://gwd.nfosigw.gov.pl/>  
<https://czystepowietrze.gov.pl/>

Program skierowany jest do osób fizycznych będących właścicielami/współwłaścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

#### Dzieli się na trzy grupy beneficjentów:

1) Uprawnionych do podstawowego poziomu dofinansowania – osoby których roczny dochód nie przekracza **135 000 zł** – maksymalna dotacja do **41 000 zł**, przy kompleksowej termomodernizacji do **66 000 zł**.

2) Uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania – osoby których przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza:

**1894 zł** w gospodarstwie domowym wieloosobowym lub **2651 zł** w gospodarstwie domowym jednoosobowym – maksymalna dotacja do **59 000 zł**, przy kompleksowej termomodernizacji do **99 000 zł**.

3) Uprawnionych do najwyższego poziomu dofinansowania – osoby których przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza:

**1090 zł** w gospodarstwie domowym wieloosobowym lub **1526 zł** w gospodarstwie domowym jednoosobowym – maksymalna dotacja do **79 000 zł**, przy kompleksowej termomodernizacji do **135 000 zł**.

Warunkiem do otrzymania dofinansowania do przedsięwzięcia z **kompleksową termomodernizacją** jest przeprowadzenie audytu energetycznego budynku oraz zrealizowanie wszystkich określonych w nim wymagań. Do sporządzenia audytu przysługuje dodatkowo kwota **1 200 zł** dotacji.

Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia nie rozpoczęte oraz zakończone jednak pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu kwalifikowanego maksymalnie do **6 miesięcy** przed złożeniem wniosku o dofinansowania. Czas na realizację przedsięwzięcia objętego wnioskiem wynosi: **30 miesięcy** w podstawowym i podwyższonym poziomie dofinansowania oraz **36 miesięcy** w najwyższym poziomie dofinansowania.

Przy poziomie podwyższonym i najwyższym jest możliwość wnioskowania o **dotację z prefinansowaniem**. Charakteryzuje się ona możliwością uzyskania **50 %** dotacji przed rozpoczęciem wnioskowanych prac. W tym wariantcie czas na realizację przedsięwzięcia wynosi **18 miesięcy**.

**Kozienice**  
idealne na szczęście

TYGODNIK



Wydawca:  
Firma Kordas E. Kordas  
26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3  
Biuro redakcji:  
26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3  
[redakcja@tygodnikoko.pl](mailto:redakcja@tygodnikoko.pl)

Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,  
[reklama@tygodnikoko.pl](mailto:reklama@tygodnikoko.pl)

Redaguje zespół:  
Redaktor naczelny: Edmund Kordas  
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, a w szczególności za poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: [www.tygodnikoko.pl](http://www.tygodnikoko.pl).

[www.tygodnikoko.pl](http://www.tygodnikoko.pl)

Kolejne wydanie 29 czerwca



# REPORTAŻ Z KOZIENIC - 87 LAT PÓŹNIEJ

**W** latach trzydziestych ukazywało się czasopismo młodzieżowe Głosy Sztubackie obejmujące region szkół średnich Radomia, Opatowa, Kozienic, Skarżyska. Pedagodzy i uczniowie zamieszczali w nim informacje, poezję, różnego typu artykuły. Pismo było forum informacyjnym, wymiany myśli, a także pierwszym miejscem debiutów pisarskich dla ówczesnej młodzieży. W jednym z numerów z 1936 roku opublikowano tekst „Reportaż z Kozienic” autorką którego jest niestety skryta za inicjałami J.B. uczennica klasy VII. O to opis Kozienic z przed lat.

Kto zna Kozienice z okresu jeziennych deszczów, błotka i wiatru, świszczącego bezkarnie po pustych ulicach, ten, zawitawszy do naszego miasta w wiosennym czasie - zdziwiony przetrze oczy, pytając samego siebie, czy wtedy miał halucynację czy - obecnie. Bo naprawdę śliczne są Kozienice wiosną, całe otoczone ciemną zielenią pysznych ongi lasów szpilkowych , przeplatanych kobiercami młodego żyta, z domkami, tonącymi w bukiatach rozkwitłych, pachnących krzewów i kwiatów. Najpiękniej wyglądają one od strony Babiej Góry lub historycznego jeziora, w którym Czarniecki sprawił kąpiel najeżdżącym Szwedom. A i w czasie ostatniej wojny były nasze lasy terenem zaciętych walk polskich legionów. Zabłąkany, a odważny wycieczkowiec musi mnie też przyjąć za przewodnika, chce - czy nie chce. Zresztą każdy turysta to dżentelmen i sądzi, że się zgodzi. Ułożymy trasę i wio! Autobus zatrzyma się przy sta-

cji benzynowej, wysiadasz, a ja wskazidroga, już czekam i tonem nieznośnym oporu - mówię :  
- *To ja jestem właśnie - dzień dobry , - pokażę panu nasze miasteczko. Zaczynamy! Gość ani się spostrzeże, jak złoczy piętę, wyprostuje się i zgrabnie salutując gromko zakrzyknie: -Tak jest! Rozkaz!*

Najpierw idziemy nad stawy. Pięć rozlewisk dużymi oczyma przygląda się ciekawskim - lekki wiaterek wieje, fale liżą na grobli nasze buty. Rzuciwszy ostatnie spojrzenie wraz z pożegnalną okruszyną bułki dla rybek, przeskakujemy wyłom w murze i jak dwaj Indianie z plemienia Mohikanów zanurzamy się w zieleni wiekowego parku. Tajemnicze, zarośnięte ścieżki, puszyste trawniki, stare drzewa i cisza, cisza...  
. To grobowiec Denów, pokazują zaczerwienionym od cegły palcem. Mijamy dzikie, a przez to piękne aleje, zostawiamy po prawej ręce leniwie wlokąco się wodę Kozieniczanki i walimy

prosto na pałac. - Pałac?- Tak, on mówi sam za siebie - a raczej mówił, kiedyś, kiedyś, gdy wśród nieprzebytej puszczy wznosił się jako myśliwskie azylum królów polskich. Teraz to szepce raczej resztką swej dawnej świetności. Oddaliśmy się do bramy wjazdowej. Odwracamy się. Co? - Piękny! Acha, jeszcze ta kolumna z prawej strony u wejścia do parku!- I zbliżamy się . - Hie natus est Sigismundus rex Poloniarum, Lithuaniae ect.- Moja łacina ! Boże ! - Dobrze, że ten, kogo oprowadzam, sam coś pilnie czyta, więc nie słyszał. Zostawiając kolumnę w towarzystwie wierznych a zawsze kornie ku niej pochylonych koron drzew - idziemy do państwowej Stadniny, a po przyjaznym i zachwyconym spojrzeniu na brykające na swobodzie „tabuny” nad jezioro. -Ach! Jak tu ślicznie! - No panie, co pan myśli! Tu stadion, tam rozległe obozy P.W. i WF. - pływalnie i łąki, łąki - zapach - i woda, cicha, zimna i głęboka a nęcąca.



- *Umie pani pływać, przewodniku? - Pogardliwe spojrzenie miast odpowiedzi. - W Kozienicach? Też pytanie - Tu wszyscy płyną od A do Z. - Bardzo przepraszam. - Nie ma za co - Wracamy.*  
- *Tu tartak, tam browar, tu strzelnica i kort tenisowy - już widać kościół. Tu się pożegnamy - za godzinę ma pan autobus. - Niech pan wstąpi na „ pół czarnej” do Baranowskiego -Pa!*  
Zostawiam swoją ofiarę przed drzwiami cukierenki, a sama znikam. - *Niech sam rozważy, czy Kozienice nie są ładnym i miłym miasteczkiem?*

J.B. kl VII Kozienice

zienenich przez lata przybyło, ale i te opisane są nadal aktualne.

A jak wiele się dowiedzieliśmy o dawnych Kozienicach, był autobus, dobra kawa to w cukierni Baranowskiego, tajemniczy park, pachnące łąki, chłodząca kąpiel w jeziorze, swoista kapsuła czasu.

Zbliżają się wakacje, ciekawe jak teraz się pokazał, pokazała turystom nasze miasto. I równie pięknie opisał lub opisała, zachowując na dalsze lata wspomnienie o turystycznym spacerze przez Kozienice i okolicę.

Marek Gozdera

Atrakcji turystycznych w Ko-

## Grand Prix w Siatkówce Plażowej Kobiet – Kozienice 2023

**W** drugi weekend czerwca Kozienice były centrum kobiecej siatkówki plażowej. Na boiskach przy pływalni Delfin rozgrywany był turniej Grand Prix w Siatkówce Plażowej Kobiet - Kozienice 2023, jedna z najbardziej prestiżowych imprez, która od lat gości w naszym mieście.

Najlepsze siatkarki plażowe w kraju zawitały do Kozienic już po raz dziesiąty, by walczyć o punkty do eliminacji mistrzostw Polski. Stawiła się niemal cała krajowa czołówka oraz wiele młodych, będących dopiero u progu kariery zawodniczek.

W Grand Prix w Siatkówce Plażowej Kobiet - Kozienice 2023 wzięło udział 20 drużyn.

W eliminacjach uczestniczyło 9

par, które walczyły o 5 miejsc premiowanych do finału.

W finale spotkało się 16 par, które grały systemem brazylijskim. Klasyfikacja przedstawia się następująco:

- Puchar Burmistrza Gminy Kozienice Piotra Kozłowskiego za zajęcie I miejsce otrzymały Magdalena Saad i Agnieszka Wołoszyn

- Puchar Enei Wytwarzanie za zajęcie II miejsca otrzymały Joanna Wiatr i Ewelina Brzezińska

- Puchar Starosty Powiatu Kozienickiego za zajęcie III miejsca otrzymały Karina Jakuć i Aleksandra Zdon

- Puchar Dyrektora Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu za zajęcie IV miejsca otrzymały Anna Zawisła i Aleksandra Sikorska.

MVP Grand Prix w Kozienicach

została Agnieszka Wołoszyn.

Puchary i dyplomy wręczali siatkarkom, wicestarosta powiatu kozienickiego - Małgorzata Bebelska, wiceprezes zarządu ds. pracowniczych Enei Wytwarzanie - Sławomir Zielony, dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Kozienicach - Jarosław Traczyk oraz kierownik Wydziału Sportu Kozienickiego Centrum Rekreacji i Sportu - Sławomir Wach.

Organizatorami imprezy byli Gmina Kozienice, Polski Związek Piłki Siatkowej

oraz Kozienickie Centrum Rekreacji i Sportu, patronat honorowy objął burmistrz gminy Kozienice - Piotr Kozłowski, a sponsorem wydarzenia była Enea Wytwarzanie.

## ENEA KOZIENICE TRIATHLON 20.08.2023 ZAPISY RUSZYŁY! ZAPRASZAMY!

### PROGRAM ZAWODÓW

**11:50 - 11:55** oficjalne otwarcie zawodów przy starcie

**12:00** start I - Aquathlon wszystkie kategorie 10-13 lat

(pływanie 150 m, bieg 1 km)

**12:45** dekoracja Aquathlon przy mecie w ogródku

dla zwycięzców

### STARTY FALOWE

**13:00 - 14:00** start II Super Sprint Triathlon 14 lat + pływanie 375 m (1 pętla), jazda rowerem 10,5 km (1 pętla), bieganie 2,5 km (1 pętla)

**14:15 - 16:00** start III Sprint Triathlon 16 lat o, indywidualny i sztafety pływanie 750 m (2 x 375 m), jazda rowerem 21 km (2 x 10,5 km), bieganie 5 km (2 x 2,5 km)

**16:00** Mamo, tato chcę być

zdrowy - ćwicz ze mną

**17:00** dekoracja Enea Kozienice Triathlon przy mecie

Zeskanuj kod QR by przejść na stronę [www.triathlonkozienice.pl](http://www.triathlonkozienice.pl) i zgłosić swoją chęć udziału!



## ENEA KOZIENICE TRIATHLON 2023

ZAPISZ SIĘ JUŻ TERAZ!!!

[WWW.TRIATHLONKOZIENICE.PL](http://WWW.TRIATHLONKOZIENICE.PL)





# Otwarcie letniego sezonu

Pierwszy weekend czerwca był w Koźlenicach czasem pełnym atrakcji. Wszystko za sprawą Dnia Puszczy Koźlenickiej i Letniego Grania Radia dla Ciebie oraz trzydniowej imprezy sportowej Hunt Run połączonej z Festiwalem Food Truck. Wydarzenia zorganizowane były nad terenie Ośrodka Rekreacji i Turystyki KCRiS, nad jeziorem koźlenickim.

Hunt Run rozpoczął się w piątkowy wieczór i trwał do niedzieli. Teren Koźlenickiego Centrum Rekreacji i Sportu oraz okolicznych pól i bezdroży stał się areną zmagania ludzi nie bojących się ekstremalnych wyzwań. W wydarzeniu udział wzięło blisko 2000 uczestników.

Z kolei w sobotę, od rana, w mobilnym studiu Radia RDC można było zobaczyć jak wygląda praca radiowca. To tu z dzien-

nikarzem Piotrem Łosiem rozmawiali specjaliści goście: Burmistrz Piotr Kozłowski ze swoimi zastępcami, przedstawiciele Muzeum Regionalnego, Nadleśnictwa Koźlenice, Koźlenickiego Domu Kultury, Koźlenickiego Centrum Rekreacji i Sportu oraz organizatorzy pierwszego w Koźlenicach Złotu Miłośników Starych Gitar. W godzinach wieczornych w amfiteatrze z okazji Dnia Puszczy Koźlenickiej rozbrzmiała muzyka.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonali i do wspólnej zabawy zaprosili Piotr Kozłowski Burmistrz Gminy Koźlenice i dyrektor Biura Promocji i Sprzedaży RDC Justyna Wawrzyńska-Bąk.

- Coroczną imprezą, pn. Dzień Puszczy Koźlenickiej, rozpoczynamy sezon letni w naszej gminie. Już po raz trzeci formuła tego rozrywkowego wydarzenia rozszerzona jest o imprezę sportową Hunt Run oraz Festiwal Food Trucków – przekazał Piotr Kozłowski Burmistrz Gminy Koźlenice. - Frekwencja, pozytywne opinie, dobre słowa i widoczne zadowolenie mieszkańców i naszych gości są najlepszym potwierdzeniem



tego, że działamy w dobrym kierunku. A wieść o Koźlenicach się niesie! – dodał burmistrz.

Muzyczne wydarzenia z okazji Dnia Puszczy Koźlenickiej poprowadzili dziennikarze RDC- Piotr Zubek i Dominika Naborowska, którzy nie tylko zapowiadali poszczególnych artystów, ale też zachęcali do udziału w różnych konkursach, grach i zabawach. Tego wieczoru na scenie pojawiły się gwiazdy muzyki i kabaretu, a jako pierwszy wstąpił Igor Kwiatkowski ze swoim au-

torskim show. Kolejnym był występ artystki młodego polonia, autorki tekstów i kompozytorki - Lanberry. Artystyczny wieczór zakończono koncertem Grzegorza Hyżego, który wspólnie z publicznością wykonywał swoje największe przeboje

Organizatorem wydarzeń była Gmina Koźlenice przy współpracy z Polskim Radiem Radio dla Ciebie oraz Hunt Run – dzięki biegi dla każdego zgodne z Twoją naturą.



# Dojedziemy koleją z Koźlenic do Warszawy

W poniedziałek 29 maja w Koźlenicach, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę na wykonanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru dla projektu „Kolej w Koźlenicach – likwidacja regionalnego wykluczenia komunikacyjnego”. PKP reprezentował pan Rafał Banaszekiewicz, a wykonawcę prezes zarządu firmy BBF Maciej Adamczak.

– Byliśmy pierwsi w Polsce, byliśmy pierwsi ze złożeniem wniosku, pierwsi podpisujemy umowę i mam nadzieję, że pierwsi otworzymy w ramach programu Kolej+ nowy odcinek kolei – przekazał burmistrz Koźlenic Piotr Kozłowski – i dodał – etap projektowy ma potrwać do 2026 roku, następnie ruszy wykonanie linii kolejowej. Mam nadzieję, że w 2029 roku, a więc 10 lat od podpisania

listu intencyjnego to połączenie będzie gotowe.

Umowa na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego opiewa na kwotę ponad 9,5 mln zł.

– Stworzenie połączenia kolejowego nie tylko pozytywnie wpłynie na rozwój Koźlenic, ale również rozwój gospodarczy całego regionu Mazowsza. Linia do Koźlenic to

jeden z czterech projektów realizowanych w ramach rządowego programu Kolej+ w województwie mazowieckim - powiedział Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury.

Koncepcja przewiduje budowę około 23 km nowej linii kolejowej Świerże Górne – Dobieszyn łączącej linię kolejową Janików – Świerże Górne (nr 77) z linią kolejową Warszawa Zachodnia – Radom Główny – Kraków Główny (nr 8).

– Dzięki programowi Kolej+ zwiększy się dostępność transportu kolejowego, a tym samym poprawią się warunki życia mieszkańców Koźlenic. Dzisiejsza umowa to pierwszy kontrakt, który podpisujemy z wykonawcą prac projektowych - powiedział Arnold Bresch, członek Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Wartość projektu - dokumentacji i robót - szacowana jest na 321 mln zł. Inwestycja możliwa jest dzięki Rządowemu Programowi Uzupelniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus oraz wkładowi Samorządów, w tym 45 mln z Samorządu Województwa Mazowieckiego.

# Umowa na modernizację źródeł ciepła



W czwartek 1 czerwca w Urzędzie Miejskim odbyło się podpisanie umów na modernizację źródeł ciepła w Koźlenickiej Gospodarce Komunalnej. To duże przedsięwzięcie, które będzie realizowane na terenie ciepłowni miejskiej. Projekt dotyczy budowy dwóch układów kogeneracji, składających się z dwóch kotłów na biomasę wraz z niezbędną infrastrukturą i dwóch obiegów ORC do produkcji energii elektrycznej. W ramach projektu zostanie wybudowany nowy budynek ciepłowni wraz z infrastrukturą oraz składem paliwa, nastąpi również montaż agregatu prądotwórczego.

– Dziękuję prezesowi Robertowi Wojcieszki i Koźlenickiej Gospodarce Komunalnej, że podjęli się tej, jednej z największych, inwestycji na terenie naszej gminy – jesteśmy pionierami, bo to pierwsza taka inwestycja w Polsce. Co ważne, dla nas jest to inwestycja w ochronę środowiska - kotły na biomasę będą mogły zapewnić nawet 2/3 zapotrzebowania na ciepło, do tego produkcja prądu z OZE, co nam pozwoli na zmniejszenie emisji CO2 o 16 tys. ton rocznie – mówi Burmistrz Piotr Kozłowski i dodaje – realizacja projektu pozwoli też na oszczędności i co najważniejsze

zapewni bezpieczeństwo ciepłe naszym mieszkańcom.

Umowy zostały podpisane przez prezesa KGK Roberta Wojcieszka z głównym wykonawcą zadania - firmą EnergiKa reprezentowaną przez Zbigniewa Szamałka oraz inżynierem kontraktu - firmą Safege reprezentowaną przez Wojciecha Wojewodę.

Całkowity koszt inwestycji ma wynieść prawie 56 mln złotych. Większość środków na jej realizację, tj. 45,5 mln złotych zostało pozyskane z NFOŚiGW (dotacja i pożyczka). Zakończenie prac planowane jest za dwa lata.





## MURAL W ŚWIERŻACH GÓRNYCH ODSŁONIĘTY!

Pierwszy mural w Gminie Kozienice poza terenem miasta, oficjalnie odsłonięty! Powstał on na ścianie bloku nr 13 w Świerżach Górnych w 160 rocznicę wybuchu powstania styczniowego i upamiętnia zwycięską bitwę powstańców z wojskami rosyjskimi stoczoną właśnie pod Świerżami 25 marca 1863 roku.

Taki sposób oddania hołdu bohaterom tamtego zrywu niepodległościowego wybrali sami mieszkańcy Świerży. Z kolei za realizację odpowiadała Gmina Kozienice razem ze Spółdzielnią Socjalną Przystanek Kozienice. Oba podmioty pozyskały na ten cel 70 tysięcy złotych dofinansowania z Ministerstwa Obrony Narodowej.

Mural oficjalnie odsłonił w sobotę 27 maja. Na początku rys historyczny nakreślił doktor historii Maciej Kordas. Jeszcze przed przecięciem wstęgi modlitwę za poległych bojowników o wolność Ojczyzny poprowadził ks. Andrzej Mizak – proboszcz parafii w Świerżach Górnych. W uroczystościach wzięli udział



m.in. Burmistrz Gminy Kozienice Piotr Kozłowski i prezes Spółdzielni Socjalnej Edmund Kordas. Paweł Dycht – Dyrektor Depar-

tamentu Edukacji w Ministerstwie Obrony Narodowej przekazał Burmistrzowi pamiątkowy medal MON.

Do wspólnego odsłonięcia muralu został zaproszony starosta kozienicki Krzysztof Wolski, który odczytał list przekazany od senatora Stanisława Karczewskiego.

W sobotę w Świerżach Górnych obecni byli także posłowie ziemi radomskiej: Radosław Fogiel, Andrzej Kosztowniak, Anna Kwiecień i Marek Suski.

Z kolei społeczność Świerży Górnych reprezentowali: sołtys Janina Golik oraz radni: Ewa Małec i Marcin Ogórek.

Oficjalne odsłonięcie muralu uświetnili: Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Kozienic oraz rekonstruktorzy historyczni ze Stowarzyszenia Kawalerskiego im. 22 Pułku Ułanów Podkarpackich.



## Pomóc Marcelowi - II Festyn Rodzinny z Eneą



Za sukces możemy uznać niedzielny festyn zorganizowany w Janikowie na rzecz chorego Marcela. Do wspólnej zabawy dołączyło mnóstwo osób, na których czekało mnóstwo atrakcji.

Wymienić je wszystkie będzie trudno, ale wystarczy, że napiszemy o: koncertach, licytacjach, symulatorze VR, strzelnicy, dmuchanej zjeżdźalni, trampolinie, pokazach motoryzacji i broni oraz bardzo szerokiej ofercie gastronomicznej.

Niefatwym zadaniem była-

by również próba wymienienia wszystkich firm, instytucji i osób zaangażowanych w organizację, jednak głównym sprawcami tego wspaniałego wydarzenia byli: Fundacja Kolbego razem z parafią św. Maksymiliana Kolbego w Janikowie.



## KOZIENICKIE DNI SENIORA



ŚWIERŻE GÓRNE | SOBOTA 17.06.2023 | Boisko przy PSP

**Początek godz. 13.00**

występy członkiń KGW, Klubu Seniora oraz przedszkolaków z przedszkola nr 6 w Świerżach Górnych

KGW – warsztaty (plecenie wianków), stoisko z racuchami

Biblioteka Filia nr 6 Ryczywół – warsztaty (drzewko szczęścia)

OSP – pokaz sprawności, zbijanie pacholków, przeciąganie liny

**15.00 - 17.00 - Zabawa taneczna, przygrywa Kapela Henryka Gwiazdy**



RYCZYWÓŁ | NIEDZIELA 18.06.2023 | Plac przy OSP

**Początek godz. 13.00**

Występ artystyczny przedszkolaków z Publicznej Szkoły Podstawowej w Ryczywole

Występ artystyczny Dziennego Domu Senior + w Kozienicach

Stoisko Biblioteki Publicznej Gminy Kozienice – warsztaty rękodzieła artystycznego

Stoisko Klubu Miłośników Robotek Ręcznych „Niteczka” – warsztaty (makrama)

Stoisko Dziennego Domu Senior+ – warsztaty rękodzieła (stroiki dekoracyjne)

Stoisko Grupa Nieformalna mieszkańców Ryczywołu „Ludzie z Pasją” – warsztaty rękodzieła (papierowa ląka)

Animatory CUS Kozienice – Międzypokoleniowe Turnieje Mólki i inne

**14.30 – 16.30 Zabawa taneczna, przygrywa Kapela Henryka Gwiazdy**

STOISKA Z PYSZNOŚCIAMI!

**PARTNERZY:** Biblioteka Publiczna Gminy Kozienice | Klub Seniora Świerże Górne | Dzienny Dom Senior + Kozienice | Koło Gospodyń Wiejskich w Świerżach Górnych | PSP im. J. Szymańskiego w Ryczywole | PSP im. bp. Jana Chrapka w Świerżach Górnych | Publiczne Przedszkole nr. 6 w Świerżach Górne | Klubu Miłośników Robotek Ręcznych „Niteczka” | OSP Świerże Górne | OSP Ryczywół | Grupa Aktywnych Mieszkańców Ryczywołu | Grupa Mieszkańców „Ludzie z Pasją” | Sołectwo Ryczywół | Sołectwo Świerże Górne | Komenda Powiatowa Policji w Kozienicach



# ZŁOT MIŁOŚNIKÓW STARYCH GITAR DEFIL RALLY KOZIENICE 2023

## ZŁOT OFICJALNIE OTWARTY!

Jako, że impreza zyskała wsparcie finansowe Gminy Koziienice i patronat honorowy Burmistrza Gminy Koziienice, Piotr Kozłowski poproszony został o jej oficjalne otwarcie i powiedzenie kilku słów:

- Lew Tołstoj powiedział, że działanie sztuki polega na zdolności zarażania ludzi uczuciami innych - i powiem Wam, że tak to chyba wyglądało. Przyszedł Olek [Aleksander Fikus], mówił o starych gitarach, o grupie pasjonatów, o muzyce. Potem był koncert Starych Koni, zobaczyliśmy to wtedy w praktyce, widać było u nich tę autentyczność, pasję, umiejętność, to że oni się w to angażują, niekomercyjnie przecież, ale z sentymentu do tamtych czasów, miłości do tamtych dźwięków i sprzętu. Za to chciałem Wam podziękować. Dziękuję też Edmundowi [Koradasowi], bo on tworzy w tej kawiarni szczególny klimat, którego może właśnie w Kozienicach brakowało.

Ze swojej strony możemy tylko podziękować burmistrzowi za okazanie nam zaufania i wyrazić nadzieję, że charakter i przebieg imprezy nie zawiódł oczekiwań Gminy Koziienice, bez finansowego wsparcia której najlepsze nasze pomysły i zapal mogłyby nie zdać się na wiele...

## WYSTAWA

Pierwszym (po sprawach organizacyjnych) punktem złotowego programu była wystawa starych gitar, która miała potrwać przez cały czas jego trwania. Jak miało się okazać, na oknach Kulturalnej zawisło ponad 40 różnych instrumentów - gitary elektryczne, basówki, sekcja gitar akustycznych i klasycznych, a jako uzupełnienie defilowska mandolina i ukule-

le. Można było także zobaczyć piękne stare wzmacniacze, a w specjalnej gablotce znalazły się mikrofony, efekty gitarowe oraz płyty CD z serii The Feel of Defil. Większość instrumentów opatrzona została, jak podczas każdej szanującej się wystawy, krótkimi notkami zawierającymi podstawowe informacje i ciekawostki na temat danego modelu, napisanymi ze znajomością rzeczy i jednocześnie przymrużeniem oka przez lutnika Konrada Krawczyka, któremu, swoją drogą, nie raz zakręciła się w oku łezka (czuję się uprawniony do ujawnienia tego faktu, ponieważ pan Konrad sam potem o tym wspomniał), gdy znów miał okazję widzieć, jak gitary, które kiedyś naprawiał, pojawiają się teraz na organizowanej przez niego wystawie oraz podczas koncertów. Uczestnicy imprezy zgodzili się - a trzeba im wierzyć, bo była to przecież grupa najlepszych w Polsce znawców tematu - że nawet w Muzeum Gitar Defil w Warszawie

nie można zobaczyć takiej ilości unikalnych instrumentów, co oznacza, że Koziienice były przez ten jeden dzień ogólnopolską... a co tam: światową stolicą tego wycinka naszego narodowego dziedzictwa.

Wyjątkowość wystawy podkreślał fakt, że - będąc i tak imponującą - rozrastała się ona wraz z dołączaniem kolejnych uczestników imprezy, ponieważ przywozili oni własne instrumenty z intencją ich zaprezentowania. Spośród kozieniczan instrumenty do wystawienia (całkowicie sprawna gitarę Samba i bas Rytm przyniósł między innymi wiceburmistrz Mirosław Pułkowski. Niżej podpisany również miał przyjemność wystawić swoją (niedawno nabytą) gitarę i dzięki



■ Mariusz Gajewski (Gajos) demonstruje brzmienie unikalnego Rocktona



■ Joanna Kościąg i Aleksander Fikus - nie po raz pierwszy!

temu podczas części imprezy za tytułowanej...

## GITAROWE OPOWIEŚCI

...dowiedzieć się, że jest to najlepszy model gitary akustycznej, jaki Defil wypuścił, i że w dodatku ten konkretny egzemplarz ma całkiem fajną historię, bowiem w moje ręce trafił po wypożyczeniu przez doktora Fikusa, który nabył go po dokonaniu renowacji przez Konrada Krawczyka, do którego gitara trafiła od "Gajosa", jednego z największych krajowych znawców i kolekcjonerów Defili (obecnego rzecz jasna podczas zlotu), który z kolei nabył ją jako część kolekcji gitar sprzedanej przez spadkobierców pewnego zmarłego lutnika. Ot, taka historia, tyle rąk, uszu i serc... a przecież to tylko jedna z wielu gitar, nawet nie jedna z najciekawszych. O tych ciekawszych był wreszcie teraz czas opowiedzieć, bo gitarowe opowieści podczas naszego zlotu to to, co fani instrumentów lubią najbardziej, czyli chwalenie się szczególnie interesującymi egzemplarzami, wymiana doświadczeń i dzielenie ciekawostkami. Fajne, acz krótkie notki przy in-

strumentach nie mogły rzecz jasna wystarczyć głodnym wiedzy pasjonatom, trzeba było więc o poszczególnych instrumentach opowiedzieć. Niemal każda gitara została zdjęta z wieszaka, by zademonstrować ją i powiedzieć kilka słów o niej mógł Konrad Krawczyk, Aleksander Fikus lub któryś z uczestników, bo w swoim gronie tremy przecież nie było i nie jeden zlotowicz zgłosił chęć dorzucenia czegoś od siebie. Można było naocznie przekonać się o różnicach między bliskimi sobie modelami, poznać ciekawostki, dotknąć, usłyszeć... a jako, że produkcja czegokolwiek w PRL napotykała często trudności na Zachodzie niespotykane, z którymi radzono sobie różnie i często bardzo kreatywnie, materiału do anegdot było co niemiara.

Choć powiedziano co nieco o każdej chyba gitarze, największe zainteresowanie wzbudziły zdecydowanie instrumenty Marka Gnaciewicza, nie tylko przez niego przywiezione, ale także samodzielnie wykonane w stylu "cigar box guitar", czyli popularnej niegdyś wśród amerykańskich czarnych bluesmanów gitary-samoróbki z pudełka po cygarach. A jako, że pudełko po cygarach to w naszych warunkach rzecz trudno osiągalna, wręcz zaprzeczenie idei zrobienia instrumentu z tego co pod ręką, w gitarach pana Marka znalazły się m.in. elementy Fiata 125p takie jak klamka, klakson i



■ Marek Gnaciewicz ze zwycięską gitarą-samoróbką. Fot. Konrad Krawczyk



robiący za rezonator kołpak. By nie trzymać Państwa w niepewności: w ogłoszonym konkursie na najpiękniejszą gitarę, w którym głosować mogli wszyscy zarejestrowani uczestnicy zlotu, ta właśnie gitara zdobyła pierwszą nagrodę, wygrywając z Sambą i Jolaną Graziellą. Gratulujemy! Niezwykle ciekawym instrumentem pochwalić mógł się również Mariusz Gajewski, który przywiózł do Kozienic jedyny w Polsce egzemplarz prototypowego Rocktona, niecodzienną produkcję Defila, która pojawiła się pod sam koniec działalności fabryki i jest obecnie najcenniejszą (w wymiarze finansowym) gitarą sygnowaną tą marką.

A ponieważ gitary mają życie, można było je naturalnie usłyszeć! Scena była otwarta dla wszystkich, więc kolejno zasiadło na niej kilku gitarzystów, w tym wymienieni wyżej, serca zaś wszystkich skradł występ Dariusza Rączki z córką, który to duet brawurowo wykonał dwa utwory przy akompaniamencie gitary akustycznej Defil W6. Mojej gitary - w końcu najlepszy defilowy akustyk, nieprawdaż? Drugim duetem, który mogliście już Państwo widzieć u nas w akcji, była kooperacja Aleksandra Fikusa (gitara klasyczna) i Joanny Kościąg (śpiew). Nie zabrakło także szybkich konsultacji lutniczych w kuluarach. Konrad Krawczyk miał pełne ręce roboty, ale w końcu tytuł DEFIL Repairman zobowiązuje!



■ Badanie gitary fachowym okiem lutnika.



■ Aleksander demonstruje, Konrad edukuje.



■ Występ Dariusza Rączki z córką.



# KONCERTY, KONCERTY...

Po przerwie obiadowej przyszedł wreszcie czas na zapowiadane w programie koncerty.

Jako pierwszy wystąpił jeden z największych na zlocie weteranów muzycznych zmagają, Stanisław Chmielarz. Większość utworów wykonał z podkładem, prezentując niekończący się strumień melodycznej inwencji, ale clue programu był jego duet z perkusistą Starych Koni, imieniem Stanisławem Łuczowskiem. Od strony kuchni możemy zdradzić, że duet ten zawiązał się w zasadzie przypadkiem - po prostu podczas próby pierwszego Stanisława drugi zasiadł na moment za bębniami i po chwili okazało się, że panowie wyczuwają nawzajem swoje muzyczne intencje z taką łatwością i połem, że grzechem by było, gdyby razem nie zagrali.

Pierwszym zespołem o tradycyjnym formacie była Druga Zmiana, młody band o proweniencji głowaczowska-warszawska. Klasyczny rockowy skład z perkusją, dwiema gitarami i basem, wzbogacony klawiszami, energetycznie wykonał wiązkę rockowych hiciorów, głównie z lat 80., dając nam przy okazji jedyną tego wieczoru okazję usłyszenia w rockowym repertuarze damskiego wokalu.

Po Drugiej Zmianie na sce-

nie zainstalował się najbardziej chyba obok Starych Koni wyciekany skład, czyli Zespół Niepokojnych Nóg. Nie zaskoczyli może repertuarem, złożonym zasadniczo z przebojów wybranych z długiej już historii muzyki rockowej, ale porażającą energią brzmienia i pomysłami aranżacyjnym, w których bardzo istotną rolę odgrywały klawisze wygrywające rzeczy nieraz bardzo zaskakujące, choć zawsze przemyślane, oraz saksofon obsługiwany przez drugą (i niestety, ostatnią już tego wieczoru...) kobietę na scenie. Klawisze budowały piękne (i nieoczywiste) harmonie, saksofon z kolei śmiało poczynał sobie na niwie melodycznej, misternie przeplatając się z liniami gitar. Doprawdy, warto było usłyszeć ich wersję „Wehikułu czasu” czy „Kiedy byłem małym chłopcem”, by przekonać się, że w tych, wydawałoby się ogranych do bólu kawałkach, naprawdę wiele jeszcze można wyrzeźbić, trzeba jedynie dać się ponieść muzycznej wyobraźni. Znakomity gitarzysta prowadzący Andrzej Cieszanowski użył bodaj aż trzech starych gitar, za każdym razem opowiadając krótko o instrumencie i rzetelnie tłumacząc się z każdej jego drobnej nawet modyfikacji, jaką defilowi ortodoksi mogliby wszak poczytać za bluźnierstwo. O ekspresji

## NIE ROZWAŻAMY INNEJ OPCJI, NIŻ ŻE TO POWTÓRZYMY

*Było fajnie. Jestem bardzo szczęśliwy i zadowolony, że ogóle to się udało zrobić. Wiadomo, że ta forma troszeczkę się nam rozszerzyła, bo na forum [Defil Vintage Guitars] było nas z początku pięciu, więc mogliśmy co najwyżej spotkać się, pogadać i wypić po dwie kawy. Dzięki rozszerzeniu tego na inne gitary, robienie z tego zlotu ogólnie miłośników starych gitar, nie tylko marki Defil, przyjechało więcej ludzi byłem więc bardzo zadowolony i zdziwiony, że wyszło to tak fajnie. Zawsze najgorzej jest robić coś pierwszy raz, bo wtedy nie wiadomo co zagra, a co nie. Teraz mamy już pewne doświadczenie i wiedzieliśmy, że pewne rzeczy można poprawić, a z innych zrezygnować, by coś znów dzięki temu poszerzyć.*

*Gdy nagrywaliśmy filmik promocyjny, odzew był taki typu „No fajnie, życzymy Wam, żeby to wypaliło” i tym podobne, ale teraz od ludzi, którzy są w temacie, słyszę „No żałuję, żałuję, że nie byłem, wybieram się w przyszłym roku”. Ludzie sami pytają, obiecują „Panie Konradzie, jak dożyję, to w przyszłym roku jadę na pewno!” Wiele słyszę teraz takich głosów od ludzi, którzy nie byli, bo chyba nie do końca wierzyli, że to się w ogóle uda. Inni znów twierdzą, że mimo całej tej promocji nic nie wiedzieli... Wskazówka na przyszłość. Nie mogę się doczekać co będzie za rok, bo z Olkiem nawet nie rozważamy innej opcji, niż że to powtórzymy. Na pewno przyjedzie więcej ludzi, więc trzeba będzie może pomyśleć o rozszerzeniu formuły. Ja sam natomiast wiem na pewno, że za każdym razem, gdy będę przejeżdżał przez Kozienice, w kierunku na Sandomierz czy innym, zawsze zatrzymamy się w kawiarni Kulturalna.*

dwóch wokalistów, którzy chyba zmówili się przed koncertem na wyścigi na tym polu, można by pisać długo, ale na próżno, bo to po prostu trzeba było usłyszeć i zobaczyć.

Stare Konie miały moim zdaniem jednocześnie najłatwiej i najtrudniej. Najłatwiej, bo grali u siebie i sporo osób przyszło właśnie na nich. Najtrudniej, bo poprzeczka postawiona została wysoko, a w dodatku poprzedni zespół zagrał już kilka kawałków, które i oni mają w swoim repertuarze, kto wie zatem, czy nie doszło to do jakiejś zakulisowej modyfikacji planów? Tak czy inaczej Konie zaczęły po hitchcockowsku, czyli z mocą trzęsienia ziemi, a potem tylko podkręcały napięcie. Zabrzmieeli wspaniale, a kontakt z publiką, w którym Dariusz Szewc jest mistrzem, oraz doskonale przyjmowane własne utwory sprawiły, że ze sceny zeszli z tarczą, żegnani westchnieniami rozczarowania, że to już koniec... Zanim jednak ten koniec nastąpił, mieliśmy moment wielkiego wzruszenia, gdy Konie postanowiły uhonorować pomysłodawcę i dobrego ducha całej imprezy, Konrada Krawczyka, zaszczytem, który kiedyś stał się udziałem naszego Prezesa (oraz zupełnym przypadkiem redaktora naczelnego tej gazety), czyli przyjęciem w poczet honorowych Starych Koni. W otoczeniu fetujących go kolegów i gitar, z których wiele przeszło przecież przez jego ręce, DEFIL Repairman próbował wprawdzie ukryć łzy wzruszenia podczas przyjmowania symbolicznego odznaczenia i dyplomu, ale nie za bardzo mu to wyszło.

### JAM SESSION

Dla niebędących w temacie: jam session to nic innego, jak wspólne, improwizowane granie na bazie jakichś znanych muzycznych tematów. Ot, rzucamy riff lub cztery akordy, gramy przez chwilę, a potem co jakiś czas ktoś wchodzi ze swoją solówką, by uwolnić co mu tam w duszy gra. Z tego typu atrak-



■ Druga Zmiana.



■ Zespół Niepokojnych Nóg..

cjami jest tak, że czasem to się udaje, a czasem nie, bo wymagany jest jednak z jednej strony pewien poziom umiejętności, a z drugiej musi powstać między muzykami nić porozumienia. Moim zdaniem ten jam udał się świetnie - w momencie szczytowym grało jednocześnie chyba sześciu muzyków, przy czym instrumentem strunowym i okładanym, zwany także perkusyjnymi, spokojnie kroku dotrzymywał saksofon, dodając elektrycznej całości ciekawej faktury. Oprócz muzyków wcześniej występujących pojawili się na scenie także zupełnie nowi, spośród publik. I bardzo dobrze, bo o takie coś właśnie w jam session chodzi! Żal jedynie, że znakomicie zapowiadające się improwizację trzeba było przerwać nim naturalnie wygasły, z uwagi na ogranicze-

nia w zakresie możliwości generowania w budynku CK-A po godzinach hałasu, bo... no tak, to trzeba przyznać: było głośno. W tym miejscu impreza właściwie się kończy. Miło było widzieć następnego dnia, w niedzielny poranek, przechadzających się po Kozienicach, m.in. nad jeziorem, muzyków i innych uczestników zlotu. Mam nadzieję, że im się u nas podobało... bo wiecie już chyba w tym momencie, że była to dopiero pierwsza edycja, a Kozienice mają teraz szansę na dłużej wpisać się w gitarową mapę polski?

O tym właśnie rozmawiałem wczoraj z Konradem DEFIL Repairmanem Krawczykiem, oto więc, na apli powyżej, jego refleksje po trzech tygodniach od imprezy...



■ Jam Session.



■ Stare Konie.



■ Wzruszenie DEFIL Repairmana...



■ Stach Chmielarz w akcji.



■ Jam Session.



# KAWIARNIA

## kulturalna

# PIZZA w 11 minut!

ul. Warszawska 29 (budynek CK-A)

Tel. 666 664 401

## KOZIENICKA PANORAMA... SMAKU?

„A le dlaczego na tym banerze nic o Was nie ma?” - zapytała nas jedna z odwiedzających Koziennice oraz naszą kawiarnię z turystek, mając na myśli dwuczęściową Koziennicką Panoramę Historii, czyli podwójny baner rozpoczany na ogrodzeniu okalającym koziennicki zespół parkowo-pałacowy.

Tak, ta historia jest prawdziwa, a nie wymyślona na potrzeby promocji. I choć musieliśmy w tym wypadku wyjaśnić, że choć miejsce prowadzimy, nie chwając się, niezwykle, to wagi historycznej nie zdążyło jeszcze ono nabrać na tyle, by na miejscu było lokowanie go na takim tle. Być może zmieni się to, gdy do historii przejdą pierogi, które od jakiegoś czasu serwujemy, bądź odpowiedzialna za nie nasza kucharka zostanie w uznaniu jej zasług pierwszą od czasu Zygmunta Starego koronowaną głową urodzoną w Koziennicach, na razie jednak zadowolimy się pozostawieniem tu skromnej sugestii, że nie znajdziecie Państwo po zwiedza-

niu Koziennic jako turyści lub po prostu po wakacyjnym spacerze lepszemu miejscu ku temu, by posilić się i odpocząć, niż kawiarnia Kulturalna w budynku CK-a, ul. Warszawska 29, czyli rzut beretem bądź 5 minut spacerkiem od rzeczonoego baneru. Można też zacząć od drugiej strony, to znaczy przyjść do nas po to, by przy doskonałej rzemieślniczej kawie i ciastku lub naturalnych lodach zastanowić się nad planowaną marszrutą, w czym pomocna może okazać się nasza dostępna dla każdego biblioteczka, zawierająca między innymi publikacje dotyczące właśnie turystyki w regionie. Tak czy inaczej - ZAPRASZAMY SERDECZNIE!



Spółdzielnia Socjalna PRZYSTANEK KOZIENICE  
Szkoła Muzyczna I stopnia w Koziennicach

zapraszają na  
wieczór muzyczny

# MUZYCZNA CAFE



wystąpią:  
uczniowie i nauczyciele  
Szkoły Muzycznej I stopnia  
w Koziennicach

# 16

czerwca 2023 roku (piątek) godz. 18.00

KAWIARNIA KULTURALNA Centrum Kulturalno - Artystyczne, ul. Warszawska 29

## NIE BRAKOWAŁO EMOCJI...

Oj, nie brakowało emocji, gdy w poniedziałek, 12 czerwca, kawiarnia Kulturalna gościła u siebie Kasię Chałdaś (z którą wywiad znajdziecie w Tygodniku OKO nr 7/2023) z recitalem!

Recitalem z jednej strony poruszającym, jak w pięknym wykonaniu "10 przykazań" z repertuaru Bajm, o którego powtórzenie na bis zresztą publiczność na koniec poprosiła, a z drugiej bardzo energetycznym, jak w lombardowskiej "Szkłanej pogodzie" czy wykonanym w duecie z przyjaciółką, Julią Tłuczkiewicz, "Hi Fi" Bandy i Wandy. Przed każdym wykonaniem Kasia opowiadała dlaczego wybrała właśnie ten utwór, co

on dla niej oznacza i co zainspirowało ją do jego wyboru.

Przy trzech piosenkach akompaniował Kasi na gitarze Krzysztof Chodacki, który miał już okazję występować w Kulturalnej z zespołem Blues Tender - i widać (oraz słysząc) było, że ta dwójka świetnie się na polu muzycznym rozumie. Nie zabrakło okolicznościowego tortu, podziękowań dla przyjaciół i Mamy-menedżerki (oraz najważniejszej osoby w życiu Kasi!) oraz kilku



wzmianek o planach artystycznych na przyszłość... naszemu Prezesowi udało się wynegocjować uwzględnienie w nich występu u nas za rok, trzymamy więc za słowo!

